

czyli trzy historie ku przestrodze



„Z życia wzięte” czyli trzy historie ku przestrodze.

W niniejszym e-booku przedstawiamy Państwu trzy historie, w których opisujemy ludzkie błędy, których popełnienie pociągnęło za sobą szereg konsekwencji nie tylko dla „sprawców” tych błędów ale i dla ich rodzin. Opisy sytuacji opatrzone komentarzem prawnym pozwolą czytelnikom zastanowić się nad swoim postępowaniem, które w wielu przypadkach jest nieprzemyślane i często wynika z nieznamomości obowiązującego prawa. **Warto zapoznać się z lekturą aby uniknąć podobnych sytuacji i uchronić się przed niepożądanymi konsekwencjami nieprzemyślanych zachowań.**

Historia nr 1 – strona 3

„Egzekwowanie przez komornika alimentów na dorosłe dziecko”

Historia nr 2 – strona 12

„Niedotrzymanie terminu na odrzucenie spadku”

Historia nr 3 – strona 19

„Skuteczne doręczenie wyroku nakazowego”

Historia nr 1

Egzekwowanie przez komornika alimentów na dorosłe dziecko.

Do punktu nieodpłatnej pomocy prawnej zgłosił się Pan Mariusz. W listopadzie 2020 r. na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze zasądzono od Pana Mariusza na rzecz jego córki alimenty w kwocie 600 zł miesięcznie. Córka Pana Mariusza była wówczas studentką, w związku z czym Pan Mariusz sumiennie co miesiąc przekazywał córce zasądzone kwoty. Po ukończeniu studiów I stopnia i uzyskaniu tytułu zawodowego córka Pana Mariusz nie kontynuowała nauki na uczelni wyższej - założyła rodzinę, rozpoczęła również pracę na pełen etat. Pan Mariusz umówił się z córką, że zaprzestanie płacenia alimentów na jej rzecz, albowiem ta jest w stanie utrzymać się własnym sumptem i nie zamierza rozpoczynać studiów drugiego stopnia ani też kształcić się na nowym kierunku. W grudniu 2022 r. Pan Mariusz otrzymał korespondencję od komornika sądowego, w której zawiadomiono go o wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Pan Mariusz był bardzo zdziwiony wszczęciem egzekucji i zajęciem jego konta bankowego. Zadzwonił do córki, ale ta nie odbierała, nie odpowiadała również na smsy. Pan Mariusz nie wie dlaczego komornik pobierał z jego konta alimenty na rzecz wierzycielki - córki i nie wie co w tej sytuacji zrobić. Pan Mariusz jest osobą schorowaną, pozostaje na

rencie i brakuje mu środków na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb. Co więcej, Pan Mariusz mieszka ze swoją mamą, której pomaga finansowo. Córka Pana Mariusza mieszka w Zielonej Górze.

a) Dlaczego komornik wszczął egzekucję mimo tego, że Pan Mariusz umawiał się z córką, że od pewnego momentu nie będzie przekazywał alimentów na jej rzecz?

Zgodnie z art. 125 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1610 z późn. zm.), dalej: k.c. „roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd przedawnia się z upływem sześciu lat. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenie okresowe należne w przyszłości przedawnia się z upływem trzech lat.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 listopada 2018 r., o sygn. Akt II CNP 56/17 zważył, iż „terminy przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu są zróżnicowane, w zależności od tego czy stwierdzone w ten sposób roszczenie ma charakter okresowy czy też inny. Roszczenie o alimenty (bieżące) należy do kategorii świadczeń okresowych i - jeżeli zostały we wskazany sposób stwierdzone,

przedawnia się z upływem trzech lat. Chodzi tu o alimenty „należne w przyszłości”, a więc takie, które stają się wymagalne m.in. po uprawomocnieniu się wyroku stwierdzającego obowiązek ich zapłaty”.

Córka Pana Mariusza, będąc w posiadaniu prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze zaopatrzonego w klauzulę wykonalności miała prawo, na podstawie art. 797 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1550 z późn. zm.), dalej: k.p.c., wystąpić do komornika sądowego z wnioskiem o wszczęcie egzekucji przed upływem 3 lat od wydania jej odpisu wyroku wraz z tą klauzulą. Pomimo ustnych ustaleń między Panem Mariuszem a jego córką komornik sądowy był obowiązany na wniosek wierzyciela - córki Pana Mariusza, wszcząć egzekucję przeciwko Panu Mariuszowi.

b) Co Pan Mariusz może zrobić w sytuacji, w której się znalazł?

Zgodnie z art. 133 § 3 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1359 z późn. zm.), dalej: k.r.o. „rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.” Ponadto, zgodnie z art. 144¹ k.r.o., „zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów

jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka.”

W sytuacji przedstawionej powyżej jeżeli córka Pana Mariusza ukończyła naukę, podjęła pracę i samodzielnie się utrzymuje, istnieją podstawy do żądania stwierdzenia, że obowiązek alimentacyjny ustał – z powołaniem się na fakt, iż dziecko jest dorosłe i utrzymuje się własnym sumptem.

WARTO WIEDZIEĆ

W innych sytuacjach jeżeli dziecko zakończyło edukację, ale nie podjęło pracy zarobkowej i nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać, podstawą do stwierdzenia, że obowiązek alimentacyjny ustał jest okoliczność, że dziecko nie czyni dostatecznych starań w celu samodzielnego utrzymania się. Wówczas należy wykazać m.in. stan zdrowia dziecka, jego umiejętności, wykształcenie i możliwości, które posiada aby podjąć pracę zarobkową. Innymi słowy, należy wykazać, że uprawniony do alimentów, mimo możliwości, nie chce podjąć pracy i utrzymywać się samodzielnie.

Warto wiedzieć, że obowiązek alimentacyjny nie wygasa samoistnie. Aby uwolnić się od obowiązku łożenia alimentów należy zainicjować postępowanie sądowe i złożyć pozew do sądu rodzinnego o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego. W opisanym kazusie

Pan Mariusz powinien złożyć **pozew do sądu rejonowego - wydziału rodzinnego**, właściwego ze względu na miejsce zamieszkania pozwanego. Sąd rejonowy jest właściwy niezależnie od wartości przedmiotu sporu (**wartością przedmiotu sporu jest kwota alimentów pomnożona przez 12 miesięcy - w przypadku Pana Mariusza wartość przedmiotu sporu wyniesie 7.200 zł**). Pan Mariusz w tej sytuacji będzie powodem, a jego córka - pozwaną. W uzasadnieniu pozwu Pan Mariusz powinien wskazać, że jego pełnoletnia córka utrzymuje się samodzielnie. Pan Mariusz może również wnieść o przeprowadzenie dowodu ze stosownych dokumentów, np. wydruków z portali typu LinkedIn, w którym będzie zaznaczone, że jego córka jest zatrudniona na konkretnym stanowisku bądź też z portalu Facebook, jeśli córka prowadzi działalność gospodarczą i reklamuje swoje usługi właśnie za pośrednictwem tej strony. W pozwie o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego warto także opisać aktualną sytuację zdrowotną, życiową i finansową zarówno osoby zobowiązanej do łożenia alimentów, jak i osoby uprawnionej do alimentów. Obligatoryjnie do pozwu Pan Mariusz musi załączyć oryginalny odpis urodzenia pełnoletniego dziecka (skrótowy bądź zupełny), wyrok sądu opatrzony stwierdzeniem prawomocności lub klauzulą wykonalności oraz dowód uiszczenia opłaty sądowej od pozwu.

Dodatkowo Pan Mariusz może w pozwie wnieść o zobowiązanie przez sąd córki do przedłożenia dokumentów o np. kontynuowaniu

nauki, jej stanie zdrowia, udzielenia informacji o sytuacji życiowej i majątkowej. Jest to istotne, bowiem pozwoli sądowi na ustalenie rzeczywistego stanu faktycznego w sprawie, co może mieć wpływ na orzeczenie w przedmiocie ustania obowiązku alimentacyjnego.

c) Jaką kwotę trzeba uiścić od pozwu o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego?

Od pozwu o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego należy uiścić stosunkową opłatę - wysokość opłaty zależy od wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1144 z późn. zm.) w sprawach o prawa majątkowe pobiera się od pisma opłatę stałą ustaloną według wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia wynoszącej:

- 1) do 500 złotych – w kwocie 30 złotych;
- 2) ponad 500 złotych do 1 500 złotych – w kwocie 100 złotych;
- 3) ponad 1 500 złotych do 4 000 złotych – w kwocie 200 złotych;
- 4) ponad 4 000 złotych do 7 500 złotych – w kwocie 400 złotych;
- 5) ponad 7 500 złotych do 10 000 złotych – w kwocie 500 złotych;
- 6) ponad 10 000 złotych do 15 000 złotych – w kwocie 750 złotych;
- 7) ponad 15 000 złotych do 20 000 złotych – w kwocie 1 000 złotych.

Art. 13 ust. 2 w/w ustawy stanowi, że w sprawach o prawa majątkowe przy wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu

zaskarżenia ponad 20 000 złotych pobiera się od pisma opłatę stosunkową wynoszącą 5% tej wartości, nie więcej jednak niż 200 000 złotych.

W ramach przypomnienia - Sąd w orzeczeniu ustalił wysokość alimentów na córkę Pana Mariusza w kwocie 600 zł, a więc kwota ta pomnożona przez 12 miesięcy wyniesie 7.200 zł. W związku z powyższym, Pan Mariusz obowiązany jest uiścić opłatę od pozwu w wysokości 400 zł.

WARTO WIEDZIEĆ

W sytuacjach, gdy nie jesteśmy w stanie ponieść kosztów sądowych możemy wystąpić do sądu z wnioskiem o zwolnienie z tych kosztów. Reguluje to ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1144 z późn. zm.). W ustawie zawarto przepisy na mocy których zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny lub ich poniesienie narazi ją na taki uszczerbek. Wniosek należy zgłosić na piśmie lub ustnie do protokołu w sądzie, w którym sprawa ma być wytoczona lub już się toczy. Osoba fizyczna, która nie ma miejsca zamieszkania w siedzibie tego sądu, może złożyć wniosek o przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych w sądzie rejonowym właściwym ze względu na miejsce swego

zamieszkania. Sąd, który otrzymał wniosek przesyła go niezwłocznie właściwemu sądowi. Do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych powinno być dołączone oświadczenie obejmujące szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania osoby ubiegającej się o zwolnienie od kosztów, do którego powinny być dołączone (w miarę możliwości) odpowiednie dokumenty uzasadniające wniosek. Oświadczenie sporządza się na formularzu dostępnym na stronie gov.pl lub w biurach podawczych sądów.

d) Czy Pan Mariusz może podjąć dodatkowe kroki aby wstrzymać egzekucję komorniczą?

Aby wstrzymać egzekucję komorniczą prowadzoną przeciwko Panu Mariuszowi w pozwie o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego można złożyć również **wniosek o zabezpieczenie powództwa poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko Panu Mariuszowi z wniosku jego córki.** Zgodnie z art. 730 § 1 k.p.c. „w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia.” Natomiast zgodnie z art. 730¹ § 1 k.p.c. „udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia.” Wniosek o zabezpieczenie powództwa składany wraz z pozwem powinien być również odpowiednio uzasadniony. Pan Mariusz

może wskazać, że brak zabezpieczenia uniemożliwi mu zaspokojenie jego podstawowych potrzeb życiowych, a także faktyczne odzyskanie nadpłaconych alimentów.

WARTO WIEDZIEĆ

Zgodnie z art. 139 k.r.o. obowiązek alimentacyjny nie przechodzi na spadkobierców zobowiązanego (osoby zobowiązanej do łożenia alimentów). Przepis ten wskazuje, że z chwilą śmierci zobowiązanego, obowiązek alimentowania nie podlega dziedziczeniu, albowiem ma on charakter ściśle osobisty. Prawo do alimentów wygada również w razie śmierci uprawnionego (osoby, która otrzymuje alimenty).

Historia nr 2

Niedotrzymanie terminu na odrzucenie spadku.

Do punktu nieodpłatnej pomocy prawnej zgłosiła się Pani Marzena. Matka Pani Marzeny zmarła 12 miesięcy temu, pozostawiając długi. Pani Marzena nie posiada rodzeństwa, była jedynym dzieckiem swojej zmarłej mamy i zarazem jedynym spadkobiercą po zmarłej. Pani Marzena w dniu śmierci mamy przebywała za granicą, później jednak z powodu natłoku obowiązków służbowych nie zainteresowała się spadkiem po śmierci mamy. Tydzień temu Pani Marzena otrzymała z sądu odpis wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, który złożył wierzyciel zmarłej – bank. Bank domaga się stwierdzenia nabycia spadku przez Panią Marzenę. Pani Marzena pyta co może w tej sytuacji zrobić, bowiem nie chciałaby odziedziczyć długów po zmarłej mamie, które wynoszą ponad 50.000 złotych. Pani Marzena samotnie wychowuje małoletnią córkę i spłaca kredyt hipoteczny. Jedyny majątek, który pozostawiła spadkodawczyni to auto o wartości 15.000 złotych oraz garaż o wartości 5.000 złotych i złotą biżuterię o wartości 3.000 złotych.

a) Dlaczego bank złożył wniosek o stwierdzenie nabycia spadku?

Zgodnie z art. 1025 § 1 k.c. sąd na wniosek osoby mającej w tym interes stwierdza nabycie spadku przez spadkobiercę. Notariusz na

zasadach określonych w przepisach odrębnych sporządza akt poświadczenia dziedziczenia. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 stycznia 2009 r. zważył, iż „interes prawny pełni funkcję legitymacji, a ściśle uprawnienia do wszczęcia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Chodzi przy tym o obiektywny interes prawny, czyli obiektywną potrzebę wszczęcia postępowania” (Postanowienie SN z 28.01.2009 r., IV CSK 361/08, OSNC-ZD 2010, nr 1, poz. 9.). W literaturze przyjmuje się, że do grupy osób, które mogą wnosić o stwierdzenie nabycia spadku należą osoby, które wiązały ze spadkodawcą stosunek prawny tego rodzaju, iż z punktu widzenia ich sytuacji prawnej ustalenie spadkobierców jest istotne. W związku z tym, bank, jako wierzyciel zmarłej mamy Pani Marzeny wszczął postępowanie spadkowe w celu dochodzenia należności od potencjalnych spadkobierców spadku (z tytułu zobowiązania zaciągniętego przez zmarłą).

b) Czy Pani Marzena może odrzucić spadek po upływie 6 miesięcy od dnia, w którym zmarła jej mama?

Art. 1015 § 1 k.c. wskazuje, iż termin na złożenie oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku po spadkodawcy wynosi 6 miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Oświadczenie składa się przed sądem lub notariuszem (w którego okręgu znajduje się miejsce zamieszkania lub pobytu składającego oświadczenie). Można je złożyć ustnie lub na piśmie z

podpisem urzędowo poświadczonym (art. 1018 § 3 k.c.). **W związku z powyższym, jeśli Pani Marzena przykładowo dowiedziała się, że jej mama zmarła dnia 15 stycznia 2022 r. termin na złożenie oświadczenia mijał dnia 15 lipca 2022 r.** Co do zasady, po upływie okresu 6 miesięcy nie ma możliwości skutecznego złożenia oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku (poza szczególnymi przypadkami, np. kiedy niezłożenie oświadczenia nie nastąpiło z winy spadkobiercy). W przypadku gdyby Pani Marzena przebywała np. w szpitalu i nie miała możliwości złożenia oświadczenia w terminie, mogłaby wystąpić do sądu rejonowego, wydziału cywilnego z wnioskiem o uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. W tej sytuacji sąd po przeprowadzeniu postępowania zadecydowałby czy zatwierdzić uchylenie się Pani Marzeny od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej mamie czy też nie zatwierdzać takiego uchylenia. Warto zatem pamiętać, że termin wskazany w art. 1015 § 1 k.c. jest terminem zawitym. Oznacza to, że z chwilą jego upływu wygasa uprawnienie do skorzystania z tego prawa podmiotowego, a oświadczenie złożone po upływie terminu nie wywołuje żadnych skutków prawnych.

c) Czy wobec braku złożenia oświadczenia przed Sądem lub notariuszem Pani Marzena dziedziczy spadek po zmarłej mamie?

Tak jak wspomniano wcześniej, w sytuacji gdy spadkobierca nie złoży odpowiedniego oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku w określonym przez prawo terminie, oświadczenie złożone po terminie nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku biegnie od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swojego powołania, najwcześniej więc od dnia otwarcia spadku (otwarcie spadku następuje z chwilą śmierci spadkodawcy). Wobec powyższego, Pani Marzena, która nie złożyła oświadczenia w terminie, zgodnie z art. 1015 § 2 k.c. przyjmie spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Dobrodziejstwo inwentarza oznacza, że Pani Marzena, jako spadkobierczyni odpowiada za długi spadkowe do wysokości aktywów stanowiących majątek zmarłego. Z treści art. 1031 § 2 k.c. wynika, iż „w razie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w wykazie inwentarza albo spisie inwentarza stanu czynnego spadku”. Matka Pani Marzeny zostawiła majątek o wartości łącznej 23.000 złotych, albowiem zostawiła auto o wartości 15.000 zł, garaż o wartości 5.000 zł i złotą biżuterię o wartości 3.000 zł. Wobec powyższego, jeśli aktywa spadkowe mają wartość 23.000 zł, a długi spadkowe wynoszą 50.000 zł, odpowiedzialność Pani Marzeny ogranicza się do tej pierwszej kwoty. Odmienne jednak sytuacja Pani Marzeny kształtowałaby się przed 18 października 2015 r., ponieważ przed nowelizacją kodeksu cywilnego

spadkobiercy, którzy nie złożyli żadnego oświadczenia w sprawie przyjęcia lub odrzucenia spadku – dziedziczyli spadek wprost. Niezłożenie takiego oświadczenia w terminie, oznaczało, że spadkobiercy przyjmowali spadek wraz z wszystkimi długami spadkodawcy, niezależnie od tego, czy zmarły pozostawił jakikolwiek majątek. Wprowadzona zmiana miała na celu przede wszystkim ochronę spadkobierców i oznacza, że od 2015 r. spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi pozostawione przez spadkodawcę tylko i wyłącznie do wartości **tzw. stanu czynnego spadku, czyli wartości aktywów należących do spadku**. Reasumując, odpowiedzialność Pani Marzeny zostanie ograniczona do wysokości wartości majątku, który faktycznie odziedziczyła, tj. 23.000 zł i będzie ona odpowiadała całym swoim majątkiem (osobistym i spadkowym), ale tylko do wartości 23.000 zł.

d) W jakich przypadkach można uchylić się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku?

Kodeks cywilny uregulował kwestię uchylenia się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku. Wadliwość oświadczenia woli definiuje się jako nieprawidłowości związane z wyrażaniem oświadczenia woli, które dotyczą stanów psychiki lub wiedzy człowieka towarzyszących mu przy składaniu oświadczenia woli. Art. 1019 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli oświadczenie o

przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z następującymi zmianami: uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem, spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. § 2 w/w artykułu reguluje sytuację, w której oświadczenie w ogóle nie zostało złożone w terminie wskutek błędu lub groźby. Wówczas spadkobierca również może uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu w sposób opisany powyżej. Co ważne, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzenia przez sąd (art. 1019 § 3 k.c.). Jeżeli więc Pani Marzena nie złożyłaby oświadczenia we wskazanym przez ustawę terminie 6 miesięcy, albowiem działałaby pod:

- wpływem błędu (np. mimo zachowania należytej staranności nie posiadałaby wiedzy na temat rzeczywistego stanu majątku spadkowego swojej matki);
- wpływem groźby (np. gdy ktoś z rodziny groził Pani Marzenie, że jeżeli złoży oświadczenie o przyjęciu spadku stanie jej się krzywda);
- wówczas istniałaby możliwość uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia takiego oświadczenia.

Sąd Najwyższy zważył również, że w szczególnych sytuacjach sąd może odmiennie oceniać upływ terminu zawitego kierując się zasadami współżycia społecznego. W wyjątkowych wypadkach sąd może **nie**

uwzględnić terminu, o którym mowa w art. 1015 § 1 k.c. przez wzgląd na zasady współżycia społecznego (uchwała SN z 15.03.2018 r., III CZP 110/17, OSNC 2019, nr 2, poz. 18.). Takie wyjątkowe sytuacje są jednak *in concreto* oceniane przez sąd, który kieruje się zasadami współżycia społecznego i to od oceny składu orzekającego zależy czy dany wypadek zostanie oceniony jako wyjątkowy.

Historia nr 3

Skuteczne doręczenie wyroku nakazowego.

Do punktu nieodpłatnej pomocy prawnej zgłosił się Pan Grzegorz, zamieszkały w Kaliszu. Pan Grzegorz był oskarżony o czyn z art. 178a § 1 k.k., tj. o prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. W toku postępowania przygotowawczego, podczas przesłuchania przez funkcjonariuszy policji Pan Grzegorz przyznał się do czynu. Wskazał również funkcjonariuszom swój ówczesny adres zamieszkania w Liskowie oraz został pouczone o ciążących na nim obowiązkach i o przysługujących mu uprawnieniach. Tydzień po tych wydarzeniach Pan Grzegorz przeprowadził się do Kalisza, w celu podjęcia nowej pracy. Dwa tygodnie temu Pan Grzegorz dowiedział się o wyroku nakazowym, który zapadł w sprawie, w której występował jako oskarżony. Pan Grzegorz został uznany za winnego i orzeczono wobec niego między innymi karę grzywny w wysokości 5.000 zł. Pan Grzegorz w toku postępowania karnego nie poinformował organu prowadzącego postępowanie o zmianie swojego miejsca zamieszkania, dlatego też odpis wyroku nakazowego został doręczony na jego poprzedni adres, w Liskowie. Pan Grzegorz pyta co może w tej sytuacji zrobić, czy są jakieś kroki, które mógłby podjąć aby odwołać się od wyroku nakazowego, bowiem aktualnie, w wyniku redukcji etatów,

został zwolniony z pracy. Pan Grzegorz ma na utrzymaniu rodzinę - córkę i żonę, która aktualnie jest w ciąży i nie ma obecnie środków aby uiścić karę grzywny zasądzoną w wyroku.

a) Jakie przesłanki muszą wystąpić, aby sąd mógł wydać wyrok nakazowy?

Zgodnie z art. 500 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 z późn. zm.), dalej: k.p.k. w sprawach, w których prowadzono dochodzenie, uznając na podstawie zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, sąd może w wypadkach pozwalających na orzeczenie kary ograniczenia wolności lub grzywny wydać wyrok nakazowy. Analizując ten przepis można zauważyć, że wydanie nakazu karnego jest zależne od tego w jakiej formie było prowadzone postępowanie przygotowawcze - czy w formie dochodzenia czy w formie śledztwa. Najprościej ujmując, śledztwo jest postępowaniem dużo poważniejszym, o większej wadze i zawsze prowadzi je prokurator. Jeśli więc w sprawie prowadzono dochodzenie spełni się pierwsza przesłanka pozytywna do wydania wyroku nakazowego. Druga przesłanka warunkująca wydanie wyroku nakazowego - z zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału wynika, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne - jest połączona z przesłanką wyrażoną w art. 500 § 3 k.p.k., która mówi o tym,

że sąd może wydać wyrok nakazowy, jeżeli na podstawie zebranych dowodów okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Jeżeli więc okoliczności popełnienia czynu i wina oskarżonego budzą wątpliwości należy przeprowadzić rozprawę i sąd nie może wydać wyroku nakazowego. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż sąd wydając wyrok nakazowy musi oprzeć swoje przekonanie na niebudzących wątpliwości ustaleniach faktycznych, opartych na dowodach prawidłowo przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym (Wyrok SN z 10.01.2002 r., IV KKN 452/01, LEX nr 559988). Warto podkreślić, że przyznanie się do winy oskarżonego nie musi oznaczać, że okoliczności popełnienia czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. W wyroku nakazowym można orzec karę ograniczenia wolności lub grzywnę w wysokości do 200 stawek dziennych albo do 200 000 złotych (art. 502 § 1 k.p.k.). Jeżeli więc przestępstwo zagrożone jest tylko karą pozbawienia wolności lub sąd uzna za zasadne orzeczenie surowszej kary nie ma możliwości wydania wyroku nakazowego.

b) Czy Pan Grzegorz mógł odwołać się od wyroku nakazowego?

Regulacja zawarta w art. 506 § 1 k.p.k wskazuje na prawo do złożenia sprzeciwu od wyroku nakazowego - Pan Grzegorz miał możliwość wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego, do sądu, który wydał wyrok nakazowy, w terminie zawitym 7 dni od doręczenia mu korespondencji sądowej zawierającej odpis wyroku. Co więcej, art. 505

§ 2 k.p.k. stanowi, że wraz z odpisem wyroku sąd doręcza pouczenie przytaczające przepisy o prawie, terminie i sposobie wniesienia sprzeciwu oraz skutkach jego niewniesienia. Gdyby Pan Grzegorz odebrał w terminie wyrok nakazowy mógłby zapoznać się z przysługującymi mu prawami i złożyć sprzeciw, co skutkowałoby tym, że wyrok nakazowy utraciłby moc, a sprawa podlegałaby rozpoznaniu na zasadach ogólnych, tj. sąd przeprowadziłby rozprawę. W tym miejscu należy podkreślić, że sprzeciwu od wyroku nakazowego nie trzeba uzasadniać, wystarczy sformułować zdanie, że oskarżony składa sprzeciw. Dodatkowo należy oznaczyć sąd, sygnaturę sprawy i złożyć na piśmie własnoręczny podpis.

c) Czyn Pan Grzegorz miał obowiązek zawiadomienia organu prowadzącego postępowanie o zmianie miejsca zamieszkania?

Tak, albowiem jednoznacznie wskazuje na to art. 75 § 1 k.p.k. - oskarżony jest obowiązany zawiadamiać organ prowadzący postępowanie o każdej zmianie miejsca swojego zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie, jak również o każdej zmianie danych umożliwiających kontaktowanie się, wskazanych w art. 213 § 1, o których wie, że są znane organowi prowadzącemu postępowanie. Oskarżony jest obowiązany ponadto stawiać się na każde wezwanie w toku postępowania karnego. O powyższych obowiązkach należy

oskarżonego uprzedzić przy pierwszym przesłuchaniu, co też uczynili funkcjonariusze policji przeprowadzając czynności z Panem Grzegorzem. Pan Grzegorz zmieniając miejsce zamieszkania z Liskowa na Kalisz powinien poinformować policję bądź sąd o tej istotnej zmianie, która umożliwiłaby organom zaadresowanie korespondencji sądowej na nowy adres, dzięki czemu Pan Grzegorz mógłby z łatwością odebrać odpis wyroku nakazowego i wnieść sprzeciw. Pan Grzegorz uchybił swojemu obowiązkowi, dlatego też prawdopodobnie wyrok nakazowy doręczono w trybie art. 133 § 1 i 2 k.p.k., tj. przez dokonanie dwukrotnego awiza - Pana Grzegorza nie zastano pod adresem w Liskowie i przesyłkę pozostawiono w najbliższej placówce pocztowej. O pozostawieniu korespondencji poinformowano poprzez umieszczenie zawiadomienia w skrzynce do doręczania korespondencji lub też na drzwiach mieszkania Pana Grzegorza, bądź w innym, widocznym miejscu ze wskazaniem, gdzie i kiedy pismo pozostawiono oraz że należy je odebrać w ciągu 7 dni. Pan Grzegorz tego nie uczynił, a więc prawdopodobnie pozostawiono mu drugie awizo i poinformowano, że ma kolejne 7 dni na odebranie przesyłki z sądu. W tej sytuacji, jeśli Pan Grzegorz po 14 dniach nie odebrał z placówki pocztowej korespondencji pismo uznano za doręczone. Co więcej, w literaturze przyjmuje się, iż zastosowanie ma tu również art. 139 k.p.k, który informuje nas, że „jeżeli strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, w

tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie, pismo wysłane pod tym adresem uważa się za doręczone. Dotyczy to także strony, która zgłosiła wniosek o dokonywanie doręczeń na adres oznaczonej skrytki pocztowej i nie zawiadomiła organu o zmianie tego adresu lub zaprzestaniu korzystania z niego.” Niewykluczone zatem, iż sąd uznał, że wyrok nakazowy został doręczony Panu Grzegorzowi w trybie art. 139 k.p.k.

d) Jakie czynności może podjąć Pan Grzegorz w obecnej sytuacji?

Pan Grzegorz nie wniósł w terminie sprzeciwu od wyroku nakazowego, wobec tego nawet jeśli uczyniłby to teraz, prezes sądu w trybie art. 506 § 2 k.p.k. odmówiłby przyjęcia sprzeciwu. Wyrok nakazowy dotyczący Pana Grzegorza uprawomocnił się, ale Pan Grzegorz może, na podstawie art. 49 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 127 z późn. zm.), dalej: k.k.w. złożyć wniosek o rozłożenie wykonania kary grzywny na raty. Art. 49 § 1 k.k.w. stanowi, że jeżeli natychmiastowe wykonanie grzywny pociągnęłoby dla skazanego lub jego rodziny zbyt ciężkie skutki sąd może rozłożyć grzywnę na raty na czas nieprzekraczający 1 roku, licząc od dnia wydania pierwszego postanowienia w tym zakresie. § 2 w/w przepisu mówi z kolei, że w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, a zwłaszcza wówczas, gdy wysokość grzywny jest znaczna, można rozłożyć grzywnę na raty na okres do 3 lat. W tym

przypadku sąd nie działa z urzędu, a więc konieczna jest aktywność Pan Grzegorza i złożenie stosownego wniosku w tej sprawie. W piśmie oprócz wskazania sygnatury sprawy, sądu i skazanego należy określić również w ilu ratach skazany chciałby spłacać karę grzywny. W uzasadnieniu natomiast powinna być opisana sytuacja osobista (zdrowotna, majątkowa) i rodzinna skazanego - przede wszystkim konieczność zapewnienia bytu swoim najbliższym, w tym małoletnim dzieciom. Pan Grzegorz może zatem wskazać w piśmie, iż to na nim spoczywa obowiązek utrzymania rodziny, a dodatkowo jego żona jest aktualnie w ciąży. W tym miejscu wskazać należy, że raty nie są obciążone odsetkami. Podsumowując, Pan Grzegorz może złożyć wniosek o rozłożenie na raty zasądzonej wobec niego kary grzywny, ale decyzja w tej kwestii należy do sądu, który wydał wyrok w sprawie Pana Grzegorza.



POMOC PRAWNA
PORADY OBYWATELSKIE
MEDIACJA



Ministerstwo
Sprawiedliwości



STOWARZYSZENIE
INICJATYW SPOŁECZNYCH
WSPARCIE INFORMACJA ROZWÓJ
www.sioawit.pl



pozwól sobie pomóc



**skorzystaj
bezpłatnie**
z pomocy prawnej,
porad obywatelskich
lub z mediacji



więcej informacji na:

np.ms.gov.pl

umów się na poradę



telefonicznie:

63 222 33 03



przez e-mail:

npp@turek.starostwo.gov.pl

Wszystkie niezbędne i aktualne informacje (lokalizacje i harmonogramy pracy punktów pomocy) znajdziesz na stronie turek.starostwo.gov.pl w zakładce Nieodpłatna pomoc prawna lub na np.ms.gov.pl albo uzyskasz pod numerem telefonu wskazanym do umawiania porad.

PROJEKT FINANSOWANY Z BUDŻETU PAŃSTWA, REALIZOWANY PRZEZ POWIAT TURECKI.